

Jacek Schmidt

*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej; Centrum Badań Migracyjnych
e-mail: jschmidt@amu.edu.pl*

Imigrant w polskiej przestrzeni miejskiej, czyli długa droga do wielokulturowości i multikulturalizmu¹

Zarys treści: Przedmiotem rozważań podjętych w artykule są: powody, dla których wielokulturowość budowana poprzez przyjmowanie imigrantów jest niezbędna Polsce i Polakom, diagnoza wielokulturowości w wymiarze deskryptywnym – jako rzeczywistości społeczno-demograficznej oraz świadomościowym – jako formy percepcji społecznej odmienności kulturowej, wreszcie stan zaawansowania prac na budowaniem ideologii/polityki multikulturalizmu w naszym kraju. Wyżej wskazane kwestie zostaną omówione poprzez odwołanie się do danych demograficznych, analiz antropologicznych, socjologicznych i politologicznych, a także różnego typu dokumentów urzędowych, w tym aktów prawnych.

Słowa kluczowe: wielokulturowość, multikulturalizm, imigranci (w Polsce)

Przedmiotem rozważań podjętych w artykule są: powody, dla których wielokulturowość jest niezbędna Polsce i Polakom, diagnoza wielokulturowości w wymiarze deskryptywnym oraz świadomościowym, wreszcie stan zaawansowania prac na budowaniem ideologii/polityki multikulturalizmu w naszym kraju².

Kompleksowa analiza zjawiska imigracji w Polsce wymaga przyjęcia szerokiej perspektywy interdyscyplinarnej (a w zasadzie multidyscyplinarnej), uwzględnienia danych wygenerowanych na gruncie różnych nauk społecznych. Pytanie wyjściowe brzmi następująco: czy i dlaczego Polska i Polacy potrzebują imigrantów, a w ślad za tym powinni budować społeczeństwo wielokulturowe? Najistot-

¹ Przywołane w tytule pojęcia „wielokulturowość” oraz „multikulturalizm” pojawiają się w naukach społecznych w wielorakich kontekstach i znaczeniach (np. Kempny i in. 1997, Buchowski 2008). W związku z tym w tekście będę każdorazowo wskazywał na przyjmowane przeze mnie rozumienie tych terminów w zależności od użycia ich w jednym z „piętrowych” znaczeń im przypisywanych.

² Tekst jest rezultatem prac prowadzonych przez autora w ramach projektu badawczo-rozwojowego „Społeczno-kulturowa identyfikacja cudzoziemców”, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Badań i Rozwoju w latach 2013–2016.

niejszymi argumentami na rzecz jednoznacznie pozytywnej odpowiedzi na tak postawione pytanie są:

1. Głębokie zmiany w strukturze wieku ludności Polski. Wszystkie, nawet te najbardziej optymistyczne prognozy demograficzne opracowane przez różne podmioty, a w szczególności Rządową Radę Ludnościową i GUS, wskazują, że do 2050 r. będzie istotnie zwiększać się zarówno liczba, jak i odsetek ludności starszej (Sytuacja... 2013). Zakłada się, że w najbliższych trzech dekadach ludność w wieku poprodukcyjnym może osiągnąć poziom 10 mln obywateli Polski³. Tak znacząca zmiana struktury demograficznej będzie wywoływać daleko idące perturbacje na rynku pracy, w systemie emerytalnym oraz w budżecie państwa, który będzie ponosił coraz większe koszty prowadzenia szeroko rozumianej polityki senioralnej. Wiele wskazuje, że opisanej zmianie demograficznej będzie nadal towarzyszył niski poziom dzietności odnotowany w ostatnich dwóch dekadach (Kotowska 2014, s. 10), a liczba mieszkańców Polski może zmniejszyć się aż o 7 mln.
2. Polska niezmiennie, biorąc pod uwagę tylko osiem dekad powojennych, pozostaje krajem *per saldo* emigracyjnym. Emigracyjne ruchy ludnościowe były reglamentowane przez władze PRL, niemniej w okresie od 1956 r. do końca lat 70. minionego stulecia z naszego kraju wyjechało około 700 tys. osób. Z kolei w okresie 1980–1999 Polskę opuściło blisko milion naszych obywateli. W ramach najnowszej fali migracyjnej w tzw. latach poakcesyjnych (2004–2014) odnotowano wyjazd ponad 2 mln osób. W przywołanych migracjach z okresu 1980–2014 dominowali ludzie młodzi w wieku 20–39 lat, legitymujący się wysokim lub specjalistycznym/zawodowym wykształceniem, mieszkańcy miast (Schmidt 2009, s. 68–72, Stola 2010, Społeczne skutki... 2014, s. 15–17). Sumując, w ostatnim półwieczu Polskę opuściło blisko 4 miliony osób co stanowi ponad 13% obecnego stanu ludnościowego kraju.

Wyżej przytoczone, wybiórcze dane diagnostyczne i prognostyczne dokumentują potrzebę głębszej refleksji nad zjawiskiem imigracji w Polsce. Rodzi to kolejne pytanie: czym jest wielokulturowość w Polsce AD 2015 w sensie opisowym – jako rzeczywistość społeczno-demograficzna? Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa z uwagi na brak wiarygodnych danych rejestrowych o skali przedmiotowego zjawiska. Z informacji pochodzących z badań lokalnych oraz wiarygodnych szacunków wynika, że imigranci w Polsce stanowią zbiorowość liczącą przynajmniej 700 tys. osób. Na tle państw „starej” Unii Europejskiej jest to zjawisko demograficznie mało znaczące (Triandafyllidou 2012, s. 11–13) i w związku z tym nie jest postrzegane jako „problem społeczny”. Jednak już same statystyki urzędowe wskazują na umiarkowaną dynamikę imigracji – dwukrotny wzrost liczby cudzoziemców w Polsce w dekadzie 2002–2011. Najliczniejszą grupą imigrancką w Polsce są przybysze z państw byłego Związku Radzieckiego: Ukraińcy, Białorusini, Rosjanie i Ormianie, którzy przypuszczalnie stanowią połowę całej zbiorowości imigranc-

³ Dane przedstawione przez prezesa GUS, prof. Janusza Witkowskiego podczas wystąpienia w ramach debaty panelowej „Wyzwania społeczno-gospodarcze związane ze starzejącym się społeczeństwem” podczas konferencji jubileuszowej Rządowej Rady Ludnościowej w Warszawie, 1.10.2014 r.

kiej w Polsce. Drugą pod względem liczebności, po Ukraińcach, grupę imigrantów stanowią Wietnamczycy, a wśród cudzoziemców, których liczbę szacuje się w tysiącach, znajdują się także Chińczycy, Turcy, Hindusi, Amerykanie i Koreańczycy. Nie można też zapominać o kilkudziesięcioletniej grupie obywateli państw członkowskich UE. Można zakładać, że w najbliższym czasie wskazane kierunki migracji nie ulegną znaczącej zmianie (Górny i in. 2010).

Dominującym powodem imigracji jest chęć podjęcia pracy zarobkowej, w szczególności w sektorze handlu i usług. Wśród innych istotnych przyczyn imigracji należy wymienić: podejmowanie pracy kontraktowej przez profesjonalistów w sektorze biznesu, sektorze edukacji, przyjazdy na długoterminowe lub semestralne studia, a także coraz częstszą obecność cudzoziemców w Polsce wynikającą z motywacji o podłożu bardzo zindywidualizowanym (wolontariat, potrzeba poznawania nowych miejsc, posiadanie partnera z Polski itd.) (Buchowski, Schmidt 2012). Na tym tle, według danych z końca 2013 r., uderza obecność w Polsce tylko 888 osób posiadających status uchodźcy, 1838 cudzoziemców, którzy uzyskali zgodę na pobyt tolerowany (dwu- lub trzyletni) oraz 2446 imigrantów objętych ochroną uzupełniającą⁴. Można przyjąć, że wynika to z restrykcyjnych procedur przyznawania powyższych uprawnień oraz niskiej atrakcyjności Polski jako kraju przyjmującego.

Ponad 80% imigrantów przebywa w wielkich miastach: w Warszawie, Wrocławiu, Krakowie, Łodzi czy Poznaniu. Dlatego przede wszystkim w przestrzeniach miejskich dochodzi do intensywniejszego kontaktu cudzoziemców z przedstawicielami społeczeństwa przyjmującego. Pomijając przypadek Warszawy, imigranci pozostają grupą mało zauważalną w przestrzeniach wielkomiejskich. Wynika to z ich niskiej liczebności (stanowią średnio 1–2% populacji aglomeracji miejskich), ale też szeregu innych czynników, takich jak: różnicowanie wewnętrzne tej zbiorowości i wynikające stąd funkcjonowanie w ramach odizolowanych i mało zorganizowanych środowisk, życie w diasporze, tworzenie instytucji biznesowych, towarzyskich, wyznaniowych i innych o charakterze zamkniętym, do których Polacy nie mają dostępu lub jest on reglamentowany. Na przykładzie Poznania można zaryzykować tezę, że w polskich przestrzeniach miejskich imigranci funkcjonują niejako obok społeczeństwa przyjmującego, często są dla niego „niewidzialni” (Schmidt 2014, s. 57–60).

Drugi wymiar analityczny tego, co określa się mianem wielokulturowości, dotyczy stanu świadomości społecznej – dostrzegania obecności w tym samym społeczeństwie osób uznających odmienne wartości, reprezentujących inne tożsamości, manifestujących specyficzne zachowania kulturowe i uznawania tego wszystkiego za normalne. Mowa tu o tzw. tolerancji pozytywnej, czyli refleksyjnej akceptacji odmienności (Podrez 2004, s. 22–25). Postawy monoetnicznego społeczeństwa polskiego wobec innych narodów na poziomie deklaracji oraz konkretnych zachowań w przestrzeni społecznej nie nastrojają do zbyt optymistycznego w diagnozie tego zjawiska. Wskazują na to m.in. prowadzone od 21 lat diagnozy CBOS oraz szereg innych badań na temat postaw Polaków wobec innych naro-

⁴ <https://emn.gov.pl/esm/aktualnosci/11405,Migracje-do-Polski-w-2013-r-w-liczbach.html> (dostęp: 20.03.2015).

dów, a zwłaszcza relatywna stabilność ich wyników w odniesieniu do narodów, z których rekrutuje się większość imigrantów w Polsce (Stosunek... 2014, s. 2–6). Propagatorzy wizji Polski i Polaków jako społeczeństwa otwartego i tradycyjnie tolerancyjnego odwołują się do mitów historycznych oraz argumentu, że akty przemocy z nienawiści wobec cudzoziemców mają charakter incydentalny, są wybrykami chuligańskimi. Tymczasem, pomimo braku oficjalnych i kompletnych statystyk tego rodzaju przestępstw, pojawiają się badania i raporty lokalne, których wyniki przeczą wyżej wskazanym opiniom – dokumentują liczne przejawy rasizmu i ksenofobii, a także niewłaściwe reakcje lub niekompetencje instytucji odpowiedzialnych za przeciwdziałanie takim postawom i karanie sprawców (np. Starnawski, Pawlik 2012). Opisany stan rzeczy wskazuje na konieczność wdrożenia permanentnej edukacji międzykulturowej w szkołach i innych instytucjach oświatowych, w wielokulturowych społecznościach lokalnych, wreszcie w środowiskach urzędniczych, które z różnych powodów służbowych są odpowiedzialne za kontakt z cudzoziemcami. Efektywna realizacja powyższego postulatu jest nieodzownym elementem wdrożenia idei wielokulturowości w wymiarze politycznym, czyli multikulturalizmu.

Polska polityka migracyjna, kształtowana w ostatnim ćwierćwieczu, jest wypadkową różnych elementów: konieczności przyjęcia obowiązujących rozwiązań europejskich i ich dostosowania do warunków działania polskiej administracji, sytuacji migracyjnej oraz położenia geopolitycznego. W tworzeniu takiej polityki, a następnie jej realizowaniu zawsze uczestniczą różne podmioty: centralne organy państwowe pełniące funkcje ustawodawcze oraz wykonawcze, ugrupowania polityczne, instytucje, które z mocy prawa lub własnej inicjatywy są angażowane w przedmiotowe działania (np. organizacje pozarządowe, władze lokalne i samorządowe, media, ośrodki badawcze, grupy interesu, środowiska opiniotwórcze). Najważniejszymi ośrodkami kształtowania omawianej polityki w Polsce, i nie tylko, są dwa resorty: spraw wewnętrznych oraz rynku pracy.

W maju 2014 r. weszła w życie nowa ustawa o cudzoziemcach, która zawiera pakiet rozwiązań spełniających normy i standardy europejskie, ułatwiających pobyt cudzoziemców pracujących i studiujących w Polsce oraz tych, którzy chcą ten pobyt zalegalizować⁵. Z punktu widzenia polityki/ideologii wielokulturowości równie istotnym dokumentem jest opracowanie „Polityka migracyjna Polski – stan obecny i postulowane działania” oraz dyskusja, jaka obecnie toczy się wokół niego. Dokument ten nie ma statusu aktu prawnego, jednak, po zatwierdzeniu go przez rząd RP, jest postrzegany jako istotne źródło wiedzy o państwowej polityce imigracyjnej. Wśród znaczących uwag krytycznych na temat tego dokumentu pojawia się zarzut, że koncentruje się on głównie na „narzędziach” państwa do reagowania na zjawiska migracyjne, a brakuje w nim opisu celów polityki migracyjnej („doktryny migracyjnej”) jako systemu przekonań i wartości, które powinny stanowić podstawę do podejmowania określonych działań. Ponadto omawiany dokument nie odwołuje się do dorobku teoretycznego, istotnego dla opracowywania polityk tego typu, bogatych doświadczeń państw zachodnioeuropejskich

⁵ <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20130001650> (dostęp: 20.03.2015).

oraz nie określa źródeł finansowania postulowanej „polityki” (Łodziński, Szonert 2014, s. 14–21, 24–27). Warto w tym miejscu odnotować pojawienie się kolejnego podmiotu, który aktywnie włączył się do debaty nad polityką migracyjną – Kancelarii Prezydenta RP. Pracujący dla niej zespół ds. rozwiązań w zakresie migracji i polityki migracyjnej opracował projekt dokumentu „Polityka migracyjna Polski. Zasady i rekomendacje” (grudzień 2013), który wnosi nową jakość do dyskusji nad polityką migracyjną i integracyjną. Jednak z racji rozlicznych słabości można go postrzegać jedynie jako materiał otwierający kolejny etap debaty nad polskim multikulturalizmem.

Warto w tym miejscu wskazać na kilka istotnych mankamentów w myśleniu o multikulturalizmie w Polsce. Wciąż pokutuje fałszywy ogląd migracji oparty na nieaktualnych charakterystykach tego zjawiska, cechujący się brakiem odniesienia do aktualnego stanu badań i wiedzy teoretycznej. Dobrymi tego przykładami są założenia, że:

- a) Polska będzie niezmiennie pełnić rolę jedynie punktu tranzytowego w wędrówkach na Zachód, pozostanie mało atrakcyjnym miejscem na trwałe osiedlenie⁶.
- b) Pozyskanie obywatelstwa polskiego powinno być naturalnym zwieńczeniem procesu integracji cudzoziemca ze społeczeństwem przyjmującym i jest to akt powszechnie oczekiwany w środowiskach imigrantów.
- c) Pozyskanie obywatelstwa polskiego powinno być warunkiem do nabycia praw wyborczych na poziomie lokalnym przez imigrantów z państw trzecich (Łodziński, Pudzianowska 2014).
- d) Organizacje pozarządowe, a także instytucje samorządowe są w stanie samodzielnie tworzyć i realizować lokalną politykę migracyjną/integracyjną bez należytego wsparcia logistycznego ze strony władz centralnych i przejrzystej, długofalowej, a nie kampanijnej, polityki finansowania działań na rzecz imigrantów.
- e) Inwestowanie w działania na rzecz przyjmowania imigrantów jest obciążeniem dla budżetu i nie wiąże się z korzyściami w bliższej i bardziej odległej przyszłości⁷.
- f) Proces integracji cudzoziemców ze społeczeństwem przyjmującym jest aktem jednostronnym (swoistym obowiązkiem imigranta), który następuje szereg problemów państwu postrzeganemu w kategoriach narodowych i powinien być sterowany w oparciu o kwalifikację cech pożądanых lub niepożądanych, którymi legitymują się obecni i potencjalni cudzoziemcy; oczywistą konsekwencją tak rozumianej integracji powinna być asymilacja imigranta, czyli wy-

⁶ Przykłady innych krajów europejskich, np. Hiszpanii czy Portugalii, ilustrują daleko idącą zmienność przepływów ludnościowych (proporcji w relacji między emigracją a imigracją) w relatywnie krótkich przedziałach czasowych, które wymuszają rewizję polityk migracyjnych tych państw.

⁷ Jednym z dowodów na obecność tego typu poglądów był trwający przez wiele lat zastój prac sejmowych nad nowelizacją ustawy repatriacyjnej, do której doszło dopiero pod koniec 2014 r., uzasadniany wysokimi kosztami związanymi z przyjmowaniem repatriantów, szacowanymi na 700 mln złotych, bez uwzględniania przyszłych korzyści społecznych płynących z przyjęcia tej kategorii imigrantów.

zbycie się własnego bagażu kulturowego i internalizacja wzorów oraz standardów społeczeństwa przyjmującego.

- g) Proces adaptacji społecznej i kulturowej imigrantów jest tożsamy z ich integracją ze społeczeństwem przyjmującym, a nie zaledwie jej pierwszą, aczkolwiek bardzo istotną fazą.

Tego typu poglądom niektórych decydentów i polityków, ale też wielu kręgów naszego społeczeństwa towarzyszy brak wiedzy o specyfice migracji cyrkularnych, wahadłowych i sezonowych, roli sieci oraz pól powiązań transnarodowych i formacji społecznych, które one generują (Hannerz 2006, Vertovec 2012), roli kampanii informacyjnych i pomocowych w procesach adaptacyjno-integracyjnych w nowym miejscu osiedlenia, a także zachęcaniu do przyjazdu lub pozostania w naszym kraju (np. Jonda 2012).

W odróżnieniu od państw Europy Zachodniej Polska jako kraj bez przeszłości kolonialnej i wynikających z niej przepływów ludnościowych, państwo monolityczne narodowo, w którym przedstawiciele zasiedziały mniejszości narodowych i etnicznych nie stanowią więcej niż 5% obywateli państwa, a przebywający w nim cudzoziemcy nie więcej niż 2% ogółu ludności, znajduje się w dość komfortowej sytuacji. Po pierwsze, kraj nasz ma jeszcze czas na opracowanie własnej ideologii multikulturalizmu uwzględniającej dalekosiężne cele państwa i jego wszystkich, obecnych i przyszłych, mieszkańców, która będzie spajała regulacje prawne z podnoszeniem świadomości społecznej poprzez edukację, a w szerszym zakresie odwoływała się do wiedzy eksperckiej. Po drugie, możemy przyjrzyć się blaskom i ceniom multikulturalizmu wdrażanego w państwach „starej” Unii Europejskiej oraz jego elementom w nie do końca przystających do uwarunkowań europejskich realiach państw „bezojczyźnianych” – opartych na imigracji (np. Australia i USA).

W chwili obecnej imigranci w Polsce trafiają na wiele barier adaptacyjno-integracyjnych (np. Bloch, Goździak 2010), a przed nimi oraz społeczeństwem przyjmującym stoją poważne wyzwania, w tym negocjacje w sprawie tzw. przestrzeni uznania (Taylor 1992). Znajdujemy się dopiero na początku długiej drogi tworzenia nowoczesnego społeczeństwa otwartego...

Literatura

- Bloch N., Goździak E. (red.) 2010. Od gości do sąsiadów. Integracja cudzoziemców spoza Unii Europejskiej w edukacji, na rynku pracy i w opiece zdrowotnej. CeBaM, Poznań.
- Buchowski M. 2008. Antropologiczne problemy z multikulturalizmem. [W:] H. Mamzer (red.), Czy kłeska wielokulturowości? Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań, s. 15–52.
- Buchowski M., Schmidt J. (red.). 2012. Migracje a heterogeniczność kulturowa. Na podstawie badań antropologicznych w Poznaniu. Nauka i Innowacje, Poznań.
- Górny A., Grabowska-Lusińska I., Lesińska M., Okólski M. (red.) 2010. Transformacja nieoczywista. Polska jako kraj imigracji. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Hannerz U. 2006. Powiązania transnarodowe. Wydawnictwo UJ, Kraków.
- Jonda B. 2012. Willkommenskultur – zmiana paradygmatu w polityce imigracyjnej Niemiec? [W:] M. Buchowski, J. Schmidt (red.), Imigranci: między integracją a izolacją. Nauka i Innowacje, Poznań, s. 45–60.

- Kempny M., Kapciak A., Łodziński S. (red.) 1997. U progu wielokulturowości. Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Kotowska I.E. (red.) 2014. Niska dzietność w Polsce w kontekście percepcji Polaków. Diagnoza społeczna 2013 – Raport tematyczny. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej oraz Centrum Zasobów Ludzkich, Warszawa (http://www.diagnoza.com/pliki/raporty_tematyczne/Niska_dzietnosc_w_Polsce.pdf; dostęp: 20.03.2015).
- Łodziński S., Szonert M. 2014. Europejski „przekład” i krajowe potrzeby. Instytucjonalny oraz społeczno-polityczny kontekst kształtowania się polityki migracyjnej w Polsce w latach 1989–2014. Raport napisany w ramach projektu konsorcjum UAM-MEDCORE „Społeczno-kulturowa identyfikacja cudzoziemców” finansowanego przez NCBiR (nr 194422) – tekst będzie niebawem dostępny na serwerze lokalnym UAM (‘Interaktywna mapa cudzoziemców’).
- Łodziński S., Pudzianowska D., Szaranowicz-Kusz D. (red.) 2014. Prawa wyborcze dla cudzoziemców – tak czy nie? Analiza procesu przyznawania praw wyborczych na poziomie lokalnym cudzoziemcom z państw trzecich w wybranych krajach europejskich. OIM, Instytut Socjologii UW, Warszawa (<http://www.iom.pl/Shared%20Documents/Prawa%20wyborcze%20dla%20cudzoziemc%C3%B3w%20-%20raport%20z%20bada%C5%84.pdf>; dostęp: 20.03.2015).
- Podrez E. 2004. Tolerancja – problemy i dylematy nie tylko moralnej natury. [W:] A. Borowiak, P. Szarota (red.). Tolerancja i wielokulturowość. Wyzwania XXI wieku. *Academica*, Warszawa, s. 15–27.
- Schmidt J. 2009. Nowe tożsamości w czasach transformacji europejskich. *Imigranci z Polski w Niemczech*. News-Witold Nowak, Poznań.
- Schmidt J. 2014. Imigranci w polskiej przestrzeni wielkomiejskiej. Przypadek Poznania. *Człowiek i Społeczeństwo*, XXXVII: 53–62.
- Społeczne skutki poakcesyjnych migracji ludności Polski. 2014. Raport Komitetu Badań nad Migracjami Polskiej Akademii Nauk (http://www.wp.ajd.czyst.pl/dz/uploads/Raport_KBnM_PAN_Spo%C5%82eczne_skutki_poakcesyjnych_migracji_ludno%C5%9Bci_Polski.pdf; dostęp: 20.03.2015).
- Starnawski M., Pawlik K. 2012. Masz problem? Przemoc motywowana nienawiścią we Wrocławiu. Raport na podstawie badań przeprowadzonych na przełomie 2010/2011 roku. Nomada, Wrocław.
- Stola D. 2010. Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989. IPN, ISP PAN, Warszawa.
- Stosunek Polaków do innych narodów. 2014. Komunikat z badań CBOS, Warszawa (http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K_020_14.PDF; dostęp: 20.03.2015).
- Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2012–2013. 2013. Rządowa Rada Polityki Ludnościowej, Warszawa.
- Taylor Ch. 1992. *The Politics of Recognition*. [W:] A. Gutman (red.), *Multiculturalism and “The Politics of Recognition”*. Princeton University Press, Princeton, s. 25–72.
- Triandafyllidou A. 2012. *Handbook on tolerance and cultural diversity in Europe*. European University Institute/Robert Schumann Center for Advanced Studies, Florence (dostępny także na: www.accept-pluralism.eu).
- Vertovec S. 2012. *Transnarodowość*. Wydawnictwo UJ, Kraków.

An Immigrant in a Polish Town: the Long Road to a Multicultural Society and Multiculturalism

Abstract: Poland is *per saldo* an emigration country (over 3 million people left the country between 1980 and 2014). Demographic analyses predict significant ageing of the population and a population decline in the next decades. Immigrants constitute less than 2% of the Polish populace and for many of them Poland is a place of seasonal residence or transit point in their journey to Western Europe. Therefore, Poland and the Poles need cultural diversity that results from immigration. Poland needs its own policy/ideology of multiculturalism that would include the long-term goals of the state and all its present and future residents. This policy should integrate legislation with development of social awareness (the level of positive tolerance) through education and increased use of expert knowledge. It should also use positive and negative experience of multicultural states of the ‘old’ European Union. Polish migration policy needs a serious social debate that goes beyond the development of tools to respond to the phenomenon of migration. Currently, immigrants in Poland encounter many

adaptation and integration problems. They live separately from the host society and remain 'invisible'. Poland has just begun a long journey to build a modern open society and Polish inhabitants, using the Charles Taylor's words, face the challenge of negotiations over the so-called space of recognition.

Key words: Multicultural Society, Multiculturalism, Immigrants (in Poland)